

Historia Jedwabnego od powstania do II wojny światowej

ZE WSI - PRZEZ OSADĘ - DO MIASTA

Akcja osadnicza na ziemiach północno-wschodniego Mazowsza, prowadzona w latach 1415-1422 przez najwybitniejszego z książąt mazowieckich - Janusza I Starszego, przyniosła ze sobą powstanie wsi Jedwabne. Znalazła się ona na terenie pierwszej nie stałej osady - Jedwabne siedliska, u źródeł rzeczki Wiźnica, w górę wiodł jeden ze szlaków osadniczych od Wizny do źródeł rzeki Kubra. Siedliskiem nazywano małe pojedyncze gospodarstwo z poletkiem (lub nawet ślad po nim), które powstało przy prowizorycznym pomieszczeniu mieszkalnym i gospodarczym bartników, rybaków, drwali, kosiarzy. W okresie tym w okolicach Jedwabnego osiedlają się pierwsi Karwowscy, herbu Cwalina, którzy zasiedlili kilka wsi. Powstały: Karwowo-Biczki, Karpisze, Kubrzanne, Pawelki, Polki, Stryjaki, Wszębory, Zabłocie.

Duża ilość nadań i przywilejów na łany miała miejsce za rządów księcia - Władysława; który w 1435 r. w Piątnicy sprzedał za 40 kóp groszy dwóm mężom z Mocarzewa 40 łanów chełmińskich w lasach nadbiebrzańskich, zwanych, Brzostowem. Powstały wsie: Mocarze - Stara Wieś - Bartki, Mocarze Zabłotne, Dziubiele, Budne. W 1435 r. powstały wsie Olszewo i Chyliny, w 1443 r. darował Władysław księdzu Maciejowi i dwóm jego braciom z Mianowa 20 łanów nad strumieniem Orlikowo, co dało początek wsi o tej nazwie. W wyniku darowizny z 1444 roku powstała wieś Szostaki nad Biebrzą.

Brak jest dokumentów źródłowych, dotyczących właścicieli Jedwabnego w okresie założenia wsi. Należy jednak przypuszczać, o czym świadczą późniejsze przekazy, że założycielem był podsędek wiski Jan Bylica herbu Trzywdar, ze Ślubowa w ziemi zakroczymskiej. S. Uruski pisze, że w XV i XVI wieku Bylicowie byli zamożną rodziną. Arnold Bylica wraz z synami - Michałem, Gniewkiem i Dobiesławem - cytowani, byli w 1432 roku w aktach powiatu wąsoskiego. Jan Bylica, sprawujący w latach 1468-1490 urząd podsędka wiskiego, podpisał w 1468 roku przywilej księcia Władysława. W 1470 roku tenże Jan pisał się: "Johannes Bylica de Jedwabne subudex terrestis Visnensis", W 1473 roku Kazimierz biskup płocki, książę mazowiecki obdarował swojego dworzanina (curiensi nostri) Pawła Bylicę 12 łanami w ziemi wiskiej i potwierdził wcześniejszą donację Katarzyny z 1462 roku. W okresie tym Bylicowie wstępują jeszcze pod nazwiskiem rodowym, aczkolwiek wkrótce przybrali nazwisko Jedwabińscy.

W pierwszych latach istnienia wsi Jedwabne powstał tu w 1417 roku pierwszy drewniany kościół wzmiankowany w 1448 roku. Parafia pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny, Świętego Jakuba i Wszystkich Świętych erygowana została w 1466 roku staraniem Jana Bylicy. Fakt istnienia parafii i plebani w połowie XV wieku potwierdzają materiały źródłowe,

Z okresu tego pochodzi wadium (zakład) ustanowione 6.V.1455 r. między plebanem z Jedwabnego - Marcinem a właścicielami Karwowa - Wszębory. W 1458 roku miała miejsce sprawa Piotra Włosta z plebanem jedwabińskim o kmiecia Piotrka. Innym znanym plebanem jest Sobiesław (Sobek), którego nazwisko występuje w księgach kapitułnych płockich. Pewien wzrost znaczenia i rozwoju wsi nastąpił w II połowie XVII wieku. Ówczesny właściciel, chorąży wiski Jan Jedwabiński "...otrzymał w Kancelarii Naszey Koronnej ... Przywilej na Targi do Dóbr Ziemskich natenczas w Posesyi swoiey Wsi Jedwabney?...", Które odbywały się w ten sam dzieli, co w królewskiej Wiźnie. Musiały to być znaczne tarki, skoro mieszkańcy Wizny wnieśli skargę do króla Jana III Sobieskiego, wskutek czego unieważnił on w 1688 roku, wspomniany przywiej: "...Przywilej przez pomienionego Zmarłego Chorążego Wiskiego za nieważny deklarować umyśliliśmy i deklarujemy terażniejszy Reskryptem Naszym a oraz odprowadzanie Targów we Wsi Jedwabney abrogujemy i znosimy ...".

Wieś Jedwabne należała do rodziny Jedwabińskich jeszcze w II połowie XVII wieku. Paweł, chorąży wiski (1647-1675) podpisał elekcję 1648 roku, był marszałkiem sejmiku wiskiego w 1667 r., zaś w 2 lata później posłem na sejm generalny mazowiecki. Po śmierci ostatniego z Jedwabińskich, co nastąpiło po 1680 roku, Jedwabne przeszło w ręce Kraszewskich herbu Jastrzębiec. Nastąpiło to w wyniku małżeństwa Doroty Jedwabińskiej z Feliksem Kraszewskim z Sieburczyzna. Następnymi właścicielami, na przełomie XVII i XVIII wieku zostali Krajewscy herbu Jasieńczyk. Około 1690 roku jako dziedzic Jedwabnego występował Stanisław Krajewski, który, umierając w 1694 roku, pozostawił czterech synów. Następnymi właścicielami wsi do roku 1736 byli Laskowscy herbu Dąbrowa.

Przełomowym momentem w dziejach Jedwabnego był rok 1736, kiedy to właścicielem wsi został stolnik łomżyński - Antoni Rostkowski herbu Dąbrowa. Z jego inicjatywy 17 lipca 1736 r.

król August III nadał Jedwabnemu magdeburskie prawa miejskie. Otrzymało też pozwolenie na odbywanie cotygodniowych targów w niedzielę oraz pięciu jarmarków w roku. W okresie tym na terenie Jedwabnego powstały dwie budowle sakralne. W latach 1737-1738 wybudowany został nowy kościół drewniany z dwuwieżową fasadą, konsekrowany w 1743 roku przez biskupa Marcina Załuskiego. Drugim obiektem była synagoga wybudowana około 1770 roku. Parafia żydowska w Jedwabnem należała wówczas do kahału tykocińskiego i liczyła w 1765 r. 387 osób.

W 1777 roku nowym właścicielem Jedwabnego został Stanisław Rembieleński herbu Lubicz - sekretarz gabinetowy króla Stanisława Augusta, chorąży i poseł ziemi wiskiej. Dobra Jedwabne nabył on za sumę 20 000 zł, którą to kwotę uzyskał od króla za zasługi. W 1775 roku dobra były regulowane na żądanie nowego właściciela przeciwko wierzycielom Jakuba Rostkowskiego. W okresie tym powstał prawdopodobnie murowany dwór, przebudowany następnie przez Henryka Marconiego w drugim ćwierćwieczu XIX wieku. Prawdopodobnie też pod koniec XVIII wieku powstały w Jedwabnem fabryki pośledniejszego sukna, założone przez Stanisława Rembieleńskiego. Należy przypuszczać, że chodziło tutaj o prymitywne warsztaty tkackie, które wytwarzały sukno na potrzeby dworu, a było ono dziełem służby dworskiej. Po śmierci Stanisława Rembieleńskiego, 12 maja 1784 r., właścicielem dóbr Jedwabne został jego syn Rajmund, późniejszy mąż stanu i działacz gospodarczy Królestwa Polskiego, prezes Komisji Łomżyńskiej (1807), prefekt plocki i prezes komisji województwa mazowieckiego.

W 1777 roku Jedwabne liczyło 51 domów i 306 mieszkańców i zamieszkałe było przeważnie przez Żydów - rzemieślników. Stan ten nie uległ zmianie po upadku Rzeczypospolitej. Miasto znalazło się w granicach nowo utworzonej prowincji pruskiej - Prusy Nowowschodnie i wchodziło w skład powiatu goniądzkiego (biebrzańskiego). Sporządzone w ostatnich latach XVIII wieku opisy miast Prus Nowowschodnich ukazują ich ówczesny stan gospodarczy. Jedwabne liczyło wówczas 481 mieszkańców, w tym 343 Żydów (71,5%) mieszkających w 46 domach. Posiadało dwie ulice, 55 dymów, kościół, 2 stodoły, 4 studnie, "Przemysł" reprezentowany był przez 3 browary i 4 gorzelnie. Mała ilość stodół wskazuje na to, że rolnictwo nie było podstawowym zajęciem ludności. Potwierdza to też stan pogłowia zwierząt. Mieszkańcy hodowali 38 koni i 4 żrebaki, 11 wołów, 59 krów i 7 cieląt, 35 owiec i 53 świnię. Przeważająca część zwierząt należała zapewne do dworu, którego wartość A. C. Hołsche ocenił na 50 tys. talarów. W mieście było 26 rzemieślników oraz trzech kupców. Najliczniej reprezentowani byli szewcy (7) i krawcy (5) miasto płaciło cesarzowi podatek: 314 talarów 51 groszy, w tym ofiara - 263 talary 54 gr., pełne podymne - 51 talarów.

Po utworzeniu Księstwa Warszawskiego Jedwabne znalazło się w departamencie łomżyńskim, powiecie biebrzańskim (z siedzibą w Szczuczynie) i liczyło w 1808 roku 474 mieszkańców. Ich liczba zmniejszyła się w 1810 roku do 335 osób. Następuje powolny upadek miasta, które nie było w stanie utrzymać burmistrza, gdyż "...nie ma żadnych stałych dochodów...", a Obywatele w żaden sposób nie są w stanie czynienia składki na utrzymanie go, obowiązani będąc płacić Dworowi z Domów placowe i czynić robocizny... Rada Miejska wraz z Burmistrzem życzą sobie, aby rzezczone Miasteczko w sposobie Gminy Wiejskiej administrowane było ... o zaaprobowanie Woyta Gminnego W. Rembieleńskiego Dziedzica tegoż Miasta upraszam..."

Według opisu topograficzno-statystycznego z 1822 roku miasto "Pod Tytułem własności nic nie posiada, ani wcale, wszelkie bowiem grunta, role, place a nawet niektóre domy są własnością Dziedzica Miasta, również jak karczma, gorzelnia i browar." Przy trzech ulicach i trzech rynkach zlokalizowane były 54 domy, w tym 1 murowany, drewniany kościół oraz bożnica z łaźnią. Miasto zamieszkiwało 617 osób, w tym 419 Żydów (68%), 41 domów należało do mieszczan, którzy płacili placowe za siedliska, 5 zabudowań do kościoła. W mieście znajdowała się fabryka świec łojowych należąca do Żyda, cegielnia oraz 50 warsztatów rzemieślniczych, w tym 1 tkacki. Przedmiotem handlu podczas 13 jarmarków były towary łokciowe, zboże, skóry sprząty gospodarskie oraz inwentarz żywy.

Powstanie listopadowe stworzyło przesłanki do rozwoju gospodarczego miasta. Wskutek tego, że w Łomży domy fabryczne zostały zajęte na szpital wojskowy 13 tkaczy przeniosło się do Jedwabnego, co zostało zaakceptowane w rok później przez KRSW Rembieleński dopiero w 1833 r. "...dał nam przez komisarza swego Campenhausena 6000 zł. p. a zawsze dla wzmocnienia w kraju fabryki zawsze tam trwać mającej...". W okresie od 27 maja do 25 września 1833 roku tkacze nabyli wełnę na sumę 11 400 rubli, z której 1940 funtów sprzedał Campenhausen do Prus, gdyż jego zdaniem zbyt wolno następował zwrot pożyczki. Tkacze pozostali bez surowca i zaprzestali pracy. Z ich obliczeń poniesionych strat wynikało, że każdy z tkaczy wyrobiłby 50 postawów sukna miałyby od postawu 24 zł. p., zaś postrzygacz 12 zł. p. W sumie dawało to straty rzędu ponad 21 tys. zł. p. W końcu uzgodniono, że długi sukienników ulegną umorzeniu, każdy z nich otrzyma 100 zł, zapomogi, zaś w 1836 r. postanowiono, że sukiennicy mogą opuścić dobra.

Po śmierci Rajmunda Rembielińskiego (zmarł 12 lutego 1841 i został pochowany w Jedwabnem) właścicielem został jego syn Eugeniusz. Dobra Jedwabne składały się wówczas z miasta i wsi Jedwabne, wsi Kossaki-Turki, Pawelki Zabłocie, Kałęczyn, Rowin, Korpysze-Falki i Zagroby oraz części wsi Karwowo-Wszebory, Mieczki Czarne, Rakowo Boginie, Janczewo Wielkie, Kaimy, Bronki Pietrasze, Przestrzele, Stryjaki, Karwowo, Orlikowo, Konopki Chude, Olszewo Góra oraz folwarków Jedwabne i Biczki. Dobra te miały powierzchnię 6.568 morgów wraz z dobrami Makowiany warte były 800 tys. zł. p. Na dobrach jedwabińskich ciążyła kwota 125.500 zł. w listach zastawnych na rzecz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego oraz kwoty na rzecz klasztoru benedyktynek w Łomży, benedyktynów w Tykocinie i Sióstr Miłosierdzia w Szczuczynie. Nowy właściciel był początkowo kontynuatorem koncepcji ojca - uprzemysłowienia Jedwabnego. W 1851 r. w Jedwabnem pracowało 17 warsztatów tkackich o rocznej produkcji 25 tys. rubli, Warsztaty te zatrudniały 36 robotników. Pod względem wartości produkcji Jedwabne zajmowało w Królestwie 11 miejsce - pod względem ilości warsztatów - 13. Około 1860 roku w zakładach Rembielińskiego było 712 wrzecion. W 1862 roku pracowało tu 11 mechanicznych i 13 ręcznych krosien na ogólną liczbę, około 100, jakie pracowały wówczas w całym Królestwie Polskim, Powstanie styczniowe nie zahamowało rozwoju przemysłu, w Jedwabnem, W 1865 roku istniało 13 warsztatów ręcznych i 11 mechanicznych, 14 wrzecion, 1 folusz, 4 farbiarnie, W zakładach tych pracowało 55 osób. Do produkcji zużyto 7.880 funtów wełny, wyrobiono 5.815 łokci sukna średniego i 4.330 łokci grubego. Wartość produkcji wyniosła 16.500 rubli srebrnych (w 1864 roku wartość produkcji wyniosła 110.000 zł. p.) W roku 1866 pracowała też fabryka likierów i araku E. Rembielińskiego.

Burzliwe wydarzenia 1863 roku znalazły swoje odbicie również w Jedwabnem. Powiat łomżyński władze powstańcze podzieliły na 5 okręgów, a jednym z nich był okręg jedwabiński, który podlegał nieznanemu z nazwiska Pawłowi. Z zeznań Kisielnickiego wynika, że okręgowym był Antoni Rzętkowski. W 1864 r. doszło w Jedwabnem do dwóch drobnych potyczek, i tak wieczorem 26 lutego oddział partyzancki Wolskiego zaalarmował załogę rosyjską Jedwabnego, zabijając dwóch żołnierzy. 9 kwietnia oddział por. J. Obuchowicza wkroczył do miasta, gdzie uderzył na maszerujący przez rynek patrol. Trzech Rosjan zostało zabitych. Aczkolwiek wydarzenia te nie wpłynęły na rozwój gospodarczy miasta, miały one ten skutek, że Jedwabne na mocy ukazu carskiego utraciło w 1366 roku prawa miejskie i stało się osadą z wójtem - dziedzicem (praktycznie stan ten trwał od roku 1811).

Jeszcze za życia E. Rembielińskiego dobra Jedwabne przeszły w ręce siostry Rajmunda - Ewy, która wyszła za mąż za Stanisława Skarżyńskiego. Około 1880 roku w osadzie mieszkało 1857 osób, w tym 1410 Żydów i 133 Niemców. Z zakładów przemysłowych istniała na terenie folwarku fabryka miodu i octu, zaś na terenie gminy fabryka sukna, 2 gorzelnie, browar, cegielnia, 2 młyny. Gmina składała się z osady Jedwabne, 23 wsi szlacheckich i 10 włościańskich, Dobra Jedwabne stanowiły folwarki: Jedwabne - 2961 morgów, Przestrzele - 603, Kajetanowo - 404, Biczki - 198, Nowiny - 121 oraz osady karczemne i części pobliskich wsi. W 1885 roku unieruchomiony został ostatni zakład wełniany, a w kilka lat później Henryk Skarżyński założył wytwórnię klinketów, lamp i latarek.

Przeprowadzone w 1892 roku ankietowe badania rzemiosła w całej Rosji pozwalają poznać stan uprzemysłowienia pod koniec XIX w. W Jedwabnem pracowało 50 majstrów i 34 czeladników. Do największych zakładów rzemieślniczych, a w zasadzie manufaktur, w powiecie kolneńskim należały 3 wytwórnie rękawiczek w Jedwabnem. Największa z nich należała do Dawida Rosena i była założona w 1875 roku. Pracowało w niej 12 dziewcząt i 1 chłopiec w wieku 14-18 lat. Zakład Abrahama Jakobiego założony w 1892 roku, zatrudniał 12 czeladników. Trzeci zakład powstał w 1875 r. należał od 1888 r. do Mendla Birgera, który zatrudniał 8 chłopców w wieku 16-18 lat. Osada w owym czasie liczyła około 2.500 mieszkańców. Stan uprzemysłowienia Jedwabnego nie zmienił się i w pierwszych latach XX wieku. Były tutaj 2 fabryki rękawiczek dzianych I. Chmielewskiego (zał. 1900), który zatrudniał 12 robotników, zaś produkcja w 1907 r. wynosiła 10 tys. rubli srebrnych. oraz A. Rosena z 15 zatrudnionymi i produkcją 6.900 rubli srebrnych W trzy lata później istniała już tylko jedna fabryczka rękawiczek A. Rosena i Jakobiego. Rocznik adresowy królestwa Polskiego za lata 1900-1903 podaje istnienie w 1902 roku trzech fabryk rękawiczek M. Birgera, A. Jakobiego i A. Rosena fabryki sukna A. Steinicha i trzech manufaktur (E. Jakobiego, Sz. Lachowicza i S. Taubera).

Odgłosy wrzenia rewolucyjnego 1905 roku spotykamy również w Jedwabnem. Pierwsze żądania chłopów dotyczyły, - nauczania w języku polskim (Burzyn). 13.I.1906 roku na zebraniu gminnym żądano korespondencji w języku polskim, polskich napisów na drogowskazach i szyldach. Między innymi aptekarz Stecki wysunął wniosek, aby "pędzić ze wsi policję i zandarmów" Miejscowy piekarz Jan Wądołowski zamienił tekst napisu na szyldzie na język polski, za co został ukarany grzywną 50 rubli; 10 dni aresztu otrzymał mieszkaniec Kubrzan za rozpowszechnianie w osadzie odezw. Wśród robotników rolnych folwarku Biczki

rozpowszechniana była odezwa PPS „Do wszystkich włościan”. W Jedwabnem odbywały się też manifestacje uliczne z udziałem działaczy PPS, a także i duchowieństwa.

Rozwój gospodarczy osady i wzrost liczby ludności (E. Kaczynska podaje, że w roku 1914 mieszkało tu ok. 4600 osób, w tym 94 proc. Żydów) przerwała I wojna światowa. Osada została zniszczona w sierpniu 1915 roku w 72 procentach, zaś gmina - w 63,7 proc. Całkowicie został zniszczony urząd gminy, drewniany kościół i część synagogi. Liczba osób spadła do 700 mieszkańców. Stan sprzed I wojny światowej Jedwabne nie osiągnęło do dnia dzisiejszego.

Dobra Jedwabne jeszcze dwukrotnie zmieniali właściciele. 8 kwietnia 1909 roku Kazimierz Skarżyński sprzedał majątek Aleksandrze Marcinkowskiej za kwotę 281 rubli. 21 maja 1918 roku właścicielami dóbr zostali Helena i Henryk Prusowie. W skład majątku, wycenionego na sum 1.052.371 marek wchodziły: osada targowa i folwark Jedwabne, łąki na Bogatkach, wieś Pawelki Zabłockie, Kossaki Turki, folwark Biczki, część wsi: Janczewo, Bronaki, Pietrasze, Stryjaki, Orlikowo, majątki Orzeszkowo i Przestrzele, folwark Kajetanowo. Majątek Jedwabne wraz z przyległościami posiadał powierzchnię 1.178 mórg 119 przętów, w czym 231 morgów stanowiła ziemia orna, zaś 120 łąki. Uprawiano przede wszystkim żyto i ziemniaki. Inwentarz żywy stanowiło 13 koni, 11 krów i 3 sztuki jałowizny zaś inwentarz martwy - podstawowe narzędzia rolnicze w części zmechanizowane. W majątku zlokalizowany był 8-piłowy tartak i cegielnia, produkująca rocznie 100 tys. sztuk cegieł. Drugim majątkiem była Dąbrowa o powierzchni 777 morgów ziemi ornej, która nie była uprawiana od 1914 roku i leżała odłogiem. Wszystkie budynki zostały zniszczone w czasie wojny. Część obydwóch majątków została rozparcelowana w latach 1921-1922 wśród okolicznych rolników okolicznych wsi. 7 kwietnia 1936 roku część nieruchomości dóbr Jedwabne przeniesiona została na Irenę i Ferdynanda Hartwigów (córka i zięć H. Prus). Stan taki przetrwał do września 1939 roku.

Aczkolwiek dwór wpływał na życie położonej obok osady (a od października 1927 r. - miasta) rozwijała się ona swoim własnym życiem. Ludność Jedwabnego wzrosła w 1921 roku do 1428 osób, zaś w 1931 do 2167, w tym 858 Żydów.

W latach 1929-1933 zbudowano tu 28 nowych domów. 1 sierpnia 1926 roku arcybiskup Jędrzejowski położył kamień węgielny pod nowy kościół murowany, którego budowę zakończono w 1935 roku. Po zniszczeniach wojennych odbudowana została zabytkowa synagoga, zaś 16 grudnia 1930 roku gen. Młot-Fijałkowski odsłonił pomnik J. Piłsudskiego. Wzrosła też sieć zakładów rzemieślniczych. W 1934 roku pracowało w mieście 144 rzemieślników, wśród których było 36 krawców, 24 szewców, 19 kowali. Od lat istniała też 7-klasowa szkoła, do której w 1933 roku uczęszczało 502 uczniów (na jedną klasę przypadało 71,7 uczniów). W roku szkolnym 1938/39 planowano oddanie do użytku nowego budynku, jednak na przeszkodzie temu stanęła wojna.

Jerzy Ramotowski